

ODPOWIEDZI NA PYTANIA KOMISJI NADZWYCZAJNEJ

Ad. 1. Sąd Okręgowy w Warszawie udziela zgodę na kontrolę operacyjną wnioskowaną przez: AW, ABW, SWW, SKW, CBA, KAS, SOP, CBSPolicji, BSWPolicji, CBZCyberprzestępczości **czyli zdecydowana większość wniosków rozpatrywana jest w tym Sądzie**. Nadmierne obciążenie sędziów w Warszawie i zbyt mała obsada kadrowa powodują, że sędziowie nie mają realnych szans na zapoznanie się z przedstawianymi przez służby materiałami i akceptują wnioski bez wnikliwej analizy.

Aby zmienić ten stan rzeczy należy:

- **zdecydowanie wzmocnić stan kadrowy Sądu Okręgowego w Warszawie lub**

- **zdecentralizować system zarządzania kontroli operacyjne na pozostałe sądy okręgowe**. Te służby, które mają swoje delegatury zamiejscowe (wydziały) (ABW, CBA, KAS, CBSP, BSWP, CBZC) powinny wnioskować o zatwierdzenie kontroli korespondencji do sądu okręgowego właściwego ze względu na siedzibę delegatury (wydziału) danej służby. Te wnioski wcześniej powinny być akceptowane przez właściwego miejscowo prokuratora okręgowego. Nie byłoby wówczas potrzeby przyjeżdżania z wnioskami do Warszawy a załatwiano by je w województwach. Takie rozproszenie wniosków daje sędziom sądów okręgowych więcej czasu na zapoznanie się z materiałami i podjęcie właściwych decyzji.

Koniecznym jest systematyczne prowadzenie szkoleń z zakresu pracy operacyjnej dla sędziów i prokuratorów, tak aby mogli rzetelnie ocenić materiały dostarczone przez służby.

Ad. 2. Aktualnie kontrola sprawowana przez Sejmową Komisję ds. Służb Specjalnych jest fikcją. Posłowie z tej Komisji otrzymują odpowiedzi od szefów służb i nie mają możliwości ich weryfikacji. Często zdarzało się, że szefowie służb odmawiają odpowiedzi, zasłaniając się tajemnicą (jest to skandaliczne). **Szefem tej Komisji powinien być poseł z partii opozycyjnej a członkami osoby kompetentne, znające prawo, specyfikę działania służb**.

Moim zdaniem kontrola poselska zawsze będzie miała charakter polityczny i nie będzie kompetentna.

Ad. 3. Aktualnie funkcjonujący w Polsce **system nadzoru i kontroli nad służbami specjalnymi i policyjnymi jest niewystarczający**. Co prawda szefowie służb mają narzędzia do kontroli podległych funkcjonariuszy czy żołnierzy, ale przy założeniu, że są politycznie zadaniowani powoduje brak zaufania obywateli do ich działań.

NIK realizuje nadzór i kontrolę służb w zakresie wydatków, przygotowania służb do zadań, nie ma uprawnień do badania zasadności stosowania technik operacyjnych (np. kontroli korespondencji, zakupów kontrolowanych, operacji specjalnych itp.)

Warto rozważyć czy **uprawnienia do nadzoru i kontroli na wszystkich służbami (specjalnymi i policyjnymi) w zakresie legalności, prawidłowości stosowania kontroli korespondencji powinny być nadane Najwyższej Izbie Kontroli, lub Rzecznikowi Praw Obywatelskich lub nowej specjalnie powołanej Instytucji**.

Ad. 4. Organ do nadzoru i kontroli służb specjalnych i policyjnych powinien być **NIEZALEŻNY i KOMPETENTNY**. Powinien kontrolować wszystkie służby uprawnione do wykonywania czynności operacyjno - rozpoznawczych, w zakresie kontroli korespondencji (podstępach

telefoniczny, pokojowy, korespondencji elektronicznej itp.), operacji specjalnych (kontrolowane wręczenie łąpówki, zakup kontrolowany itp.).

Kontrole prowadzone byłyby: na wniosek uprawnionych organów, planowane, doraźne z inicjatywy własnej lub obywateli.

Członkami organu powinni być przedstawiciele (po jednym): Prezydenta, Prezesa SN, Prezesa NSA, NIK, RPO, Naczelnej Rady Adwokackiej, Krajowej Rady Radców Prawnych, Prokuratora Generalnego. Przewodniczącym organu powinien być sędzia z dużym doświadczeniem i autorytetem.

Członkowie organu i pracownicy biura wspierającego organ winni posiadać dopuszczenie do tajemnicy ściśle tajne i mieć nieposzlakowaną opinię.

Członkowie organu powinni mieć immunitet w zakresie swojego działania, byliby powoływani przez Sejm i Senat na wniosek organów wymienionych powyżej, sprawozdania z działalności przedstawiać Sejmowi i Senatowi.

Członkowie organu powinni być powoływani na 5-6 letnią kadencję, ale w taki sposób, aby zachować ciągłość działania (cykliczna wymiana części składu organu, nie wszyscy na raz).

Ad. 5. Aktualnie realne możliwości kontroli służb mają ich szefowie. Biorąc pod uwagę upolitycznienie służb, dyspozycyjność ich kierownictw wobec polityków rządzących trudno jest dziwić się obywatelom, że nie mają zaufania do służb. Dlatego też zasadnym wydaje się powołanie NIEZALEŻNEGO i KOMPETENTNEGO organu sprawującego systematyczny nadzór i kontrolę nad działaniami służb głęboko ingerującymi w prawa i wolności obywatelskie.

Równolegle należy usprawnić funkcjonujący system:

- prace Sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych (przewodniczący z opozycji, kompetentni członkowie, pogłębione wyjaśnianie spraw itp.)
- nadzoru prokuratorsko – sądowego (lepsze merytoryczne przygotowanie sędziów i prokuratorów, zdecentralizowanie systemu zarządzania tak aby nie koncentrować ogromnej większości wniosków w S.O. w Warszawie, sędziowie i prokuratorzy powinni zapoznawać się z materiałami spraw operacyjnych a nie tylko uzasadnieniami do wniosków itp.)

Ad. 6. Powołany organ powinien mieć możliwości sprawowania nadzoru i kontroli nad wszystkimi służbami uprawnionymi do wykonywania czynności operacyjno – rozpoznawczych. Trzeba mieć jednak świadomość, że działania poza granicami mają często pozaprawny charakter, dlatego trzeba podchodzić do nich z ogromną rozważą.

Ad. 7. Aby złożyć skargę na działania służb trzeba powziąć wiedzę, że było się kontrolowanym. W przypadku stosowania Pegasusa niektóre osoby otrzymały taką informację i powinny mieć możliwość złożenia skargi. Aktualnie służby odmawiają im informacji, prokuratura odmawia wyjaśnienia sprawy. Nie mają do kogo się poskarżyć. W przyszłości taką instytucją rozpatrującą skargi mógłby być nowo powołany organ (o którym napisałem w pkt 4)

Ad. 8. Już dzisiaj w polskim K.P.K. opisana jest kontrola i utrwalanie rozmów (podstęp procesowy) oraz obowiązuje art.239 nakazujący poinformowanie osoby, wobec której była stosowana kontrola korespondencji. Niestety służby i prokuratorzy wolą korzystać z podstępu operacyjnego, bo tam nie trzeba informować.

Wprowadzenie obowiązku informowania przysporzy sporo dodatkowej pracy służbom, ale poprawi zasadność występowania z wnioskami.

Koniecznym będzie wprowadzenie pewnej furtki, że ze względu na bezpieczeństwo Państwa, albo zagrożenie dla życia i zdrowia **za zgodą sądu możliwe będzie odstąpienie od poinformowania osoby**, wobec której była stosowana technika operacyjna. Oczywiście trzeba dać możliwość odroczenia terminu poinformowania tak aby nie uniemożliwić działań operacyjnych.

Ad. 9. Koniecznym jest urealnienie nadzoru prokuratorsko – sądowego nad pobieraniem i przetwarzaniem danych towarzyszących korespondencji tj. bilingów, informacji lokalizacyjnych. Aktualnie obowiązujący system nadzoru jest fikcją (szefowie służb informują sądy o ilościach pobieranych danych, natomiast nikt nie sprawdza czy było to zasadne, czy nie występują nadużycia). Realna kontrola w tym obszarze pozostaje wyłącznie w gestii szefów służb.

Należy rozważyć postulat RPO (dot. Dyrektywy policyjnej nr 2016/680 DODO) czy o pobieraniu danych bilingowych, lokalizacyjnych nie powinien być informowany obywatel, którego to dotyczy. Nie dotyczy to sprawdzeń służb zapytań na kogo jest zarejestrowany konkretny numer telefonu, adres IP. Takich zapytań są miliony rocznie i nie jest to ingerowanie w prawa, wolności obywatelskie.